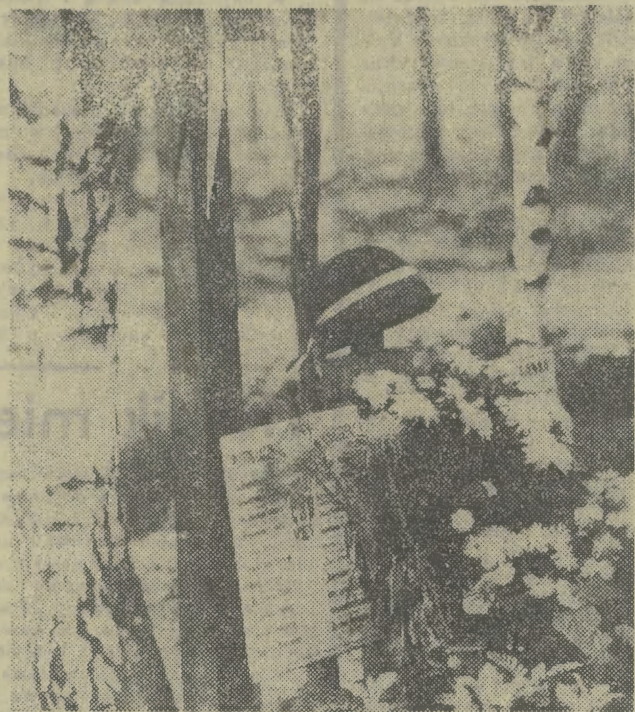


Uroczystości 35. rocznicy Powstania Warszawskiego

WARSZAWA (PAP). 31 lipca, w przeddzień 35. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy otwarto wystawę pod nazwą: „Powstanie Warszawskie w fotografii i pamiątkach”. Tego samego dnia kilkunastu b. uczestników powstania udekorowano odznaczeniami państwowymi.

Na ekspozycję składa się prawie 400 zdjęć. Zgrupowano je w kilku działach zestawionych chronologicznie. Są zdjęcia Warszawy wykonane w lipcu 1944 r., tuż przed wybuchem powstania, inne zdjęcia dokumentują godzinę „W”, o której rozpoczęły się walki. Następne fotografie przedstawiają pierwsze starcia, dni i tygodnie zrywu ludności stolicy.



Mogiła powstańcza z 1944 roku na Omentarzu Wojskowym na Powązkach. Fot. — CAF

Oprócz zdjęć zgromadzono na wystawie inne pamiątki, m. in. mapy i plany sytuacyjne, odzież i przedmioty osobistego użytku powstańców, łączników.

W uroczystości otwarcia wystawy uczestniczyli przedstawiciele władz stolicy, ZBoWiD, byli uczestnicy powstania.

Przybył kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Bogdan Gawroński.

W stołecznym ratuszu odbyła się uroczystość dekoracji b. uczestników powstania odznaczeniami państwowymi. Za udział w walkach z

hitlerowskim najazdem oraz wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej po wyzwoleniu, 38 osób odznaczonych zostało Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

18 osobom — bojomnikom powstania oraz uczestnikom walk oddziałów LWP sple-

W genewskim Komitecie Rozbrojeniowym

GENEWA (PAP). 31 lipca ZSRR, W. Brytania i USA przetrwały Komitetowi Rozbrojeniowemu wspólne oświadczenie stwierdzające, że osiągnięty dalszy postęp w trójsstronnych rokowaniach nad wspólnym projektem międzynarodowego układu o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową.

Na tym samym posiedzeniu

Komitetu Rozbrojeniowego szefowie delegacji ZSRR i USA przedstawili wspólne oświadczenie, potwierdzające osiągnięcie postępu w dwustronnych rokowaniach nad międzynarodową konwencją o zakazie badań, produkcji i przechowywaniu broni chemicznej oraz zniszczeniu jej zapasów.

Oświadczenia nawiązują do wspólnego komunikatu radzie-

Spotkanie E. Gierka z G. Husakiem

MOSKWA (PAP). W dniu 31 lipca br. odbyło się na Krymie przyjacielskie spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym KC KPCZ, prezydentem CSRS Gustawem Husakiem. W czasie spotkania omówione zostały zagadnienia współpracy pomiędzy obu państwami oraz państwami. Przedyskutowano także ważniejsze problemy międzynarodowe.

P. Jaroszewicz przyjął K. Skalnika

WARSZAWA (PAP). 31 lipca prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego z wizytą w Polsce szefa służby prasowej kancelarii prezydenta Austrii, radcę ministerialnego dr Kurta Skalnika.

W czasie spotkania w krótkim wzięli udział rzecznik prasowy rządu Włodzisław Janurek, o-

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP). Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 31 lipca wysłuchało informacji o aktualnej sytuacji w rolnictwie oraz zaakceptowało wnioski wynikające z narad rejonowych w Łomży i Łęcznej. Podkreślono potrzebę dalszej konsekwentnej realizacji postanowień XV Plenum KC PZPR. Stwierdzono, że prace żniwne mimo przelotnych opadów deszczu, przebiegają sprawnie. Ogółem skoszone dotychczas zboże o około 2 milionów hektarów. Pogoda sprzyja wykonywaniu prac polowych — podorywek i wapnowania gleb. Zachodzi potrzeba rozszerzenia siewu poplonów, które powinny zająć dwukrotnie większą powierzchnię niż w latach poprzednich. Ze względu na trudną sytuację państwa w każdej gminie i wsi należy zwiększyć produkcję kiszonek i zapewnić zgromadzenie maksymalnych zasobów pasz na okres zimowy. Niezbędne jest wykorzystanie miesiocy letnich i jesiennych dla intensyfikacji chowu bydła i zwrócenie szczególnej uwagi na zagospodarowanie cieląt.

Obecnie do pilnych zadań należy zakończenie przygotowań do siewu rzepaku, którego uprawa powinna być znacznie rozszerzona. Ważne znaczenie ma przyspieszenie remontu maszyn i zakończenie przygotowań do prac i siewów

jesiennych w rolnictwie, a szczególnie zbioru roślin okopowych i pastewnych oraz skupu i zagospodarowania płodów rolnych.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne dokonało oceny realizacji uchwały „W sprawie dalszych działań instancji partyjnych, administracji gospodarczej oraz związków zawodowych na rzecz poprawy warunków pracy, jej bezpieczeństwa i higieny” ze stycznia br. na przykładzie sytuacji w przemyśle lekkim i ciężkim.

Szeroki zakres modernizacji i rozbudowy zakładów produkcyjnych dokonanej w ostatnich latach, poprawił warunki pracy większości pracowników ocenianych przemysłowo. W roku 1978 w stosunku do 1977 r. nastąpił spadek wypadków przy pracy o 4,7 proc. w przemyśle lekkim i o 2,8 proc. w przemyśle ciężkim i składowym.

Sześciomiesięczny okres wykonywania uchwały oceniono pozytywnie. Zakłady produkcyjne więcej uwagi poświęcają poprawie warunków pracy. Wrosła organizatorska i kontrolna funkcja instancji partyjnych, związków zawodowych oraz organów samorządu robotniczego. W rozwiązywanie problemów ochrony

(DOKONCZENIE NA STR. 2)



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZĄ SIĘ!

GAZETA Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

1. VIII. 1979 R. ■ NR 171 (9690) ROK XXXI ■ CENA 1 ZŁ ■ WYD. A, 1

Bułgarscy goście w Krakowie

W dniu wczorajszym przebywał w Krakowie członek Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Grigor Filipow z osobami towarzyszącymi. W czasie pobytu w Krakowie gość z Bułgarii odbył spotkanie w Komitecie Krakowskim PZPR z udziałem sekretarzy KK PZPR Jana Gluzy oraz Zdzisława Gasiłdy. Tematem rozmów były problemy krakowskiej organizacji partyjnej oraz aktualna sytuacja w dziedzinie rozwoju gospodarczego.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Lipiec na konto I półrocza

„Kabel”: dodatkowe przewody „Vistula”: 100 tys. ubrań i spodni

(Inf. wł.) Niecałych 2 procent zabrakło załóżce Krakowskiej Fabryki Kabli i Maszyn Kablowych do wykonania zadań pierwszego półrocza. Szef produkcji „Kabel” inż. WIKTOR BROZEK, wymieniając przyczyny tego stanu rzeczy, mówi przede wszystkim o brakach w dostawach miedzi i innych podstawowych materiałów.

ca. W ramach nadwyżki wykonano przewody dla potrzeb przedsiębiorstw, podległych Ministerstwu Komunikacji, dla górnictwa i przemysłu okrętowego.

Lipcowe wyniki nie łatwo było osiągnąć, przede wszystkim ze względu na niedobór pracowników produkcyjnych. Zarząd

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

70 milionów ton surowki

Wielkopiecownicy mają powody do dumy

Uruchomienie produkcji surowki w Hucie im. Lenina uważane jest za datę inaugurującą działalność metalurgicznego kombinatu. Odbyło się to 22 lipca 1954 roku. A więc wielkopiecownicy obchodzą srebrny jubileusz. Fakt ten zbiegł się z wyprodukowaniem przez wielkie piece 70-milionowej tony surowki. Jest więc okazja do jubileuszowych refleksji. Zmieniło się dużo w wielkich piecach. Wielokrotna modernizacja tych podstawowych jednostek metalurgicznych pozwoliła na stałe zwiększenie wydajności pracy, na czynienie pracy lżejszą i bezpieczniejszą. Nie oznacza to, że zrobiono już wszystko. Przed wielkopiecownikami stoją jeszcze duże zadania w tym względzie.

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Sala — skarbnica

(Inf. wł.) Bywa tak, że w ednawianej kamienicy nie znajduje się specjalnie wartościowych zabytków poza jednym pomieszczeniem. Przykładem tego może być kamienica przy ul. Mikołajskiej 2. Zachowały się tam wprawdzie fragmenty stropów i polichromii, ale tylko jedna sala — parterowa od ul. Mikołajskiej, okazała się prawdziwą skarbnicą zachowanych w jej murach cennych elementów zabytkowych.

Przed wszystkim odkryto na ścianach piękną gotycką polichromię o charakterze sakralnym, unikatową w budynku świeckim. Można przypuszczać, że w sali tej mieściła się niedługo kaplica. W wieku XVI zmieniono wygląd pomieszczenia zwiększając je sklepieniem kolebkowym, które skryło polichromię. Obecnie sklepienie zdjęto zachowując tylko jego fragment w tylnej części sali, by pokazać, jak zmieniła się wygląd pomieszczenia. Zrekonstruowano natomiast drewniany strop, z którego pod sklepieniem zachowały się 3 belki. Na jednej ze ścian odkryto 3 wneki gotyckie, niestety, ich ekspozycja nie może być pełna, gdyż wybranie cegieł z zamurowanych wnek zagroziłoby statyce budynku. W ścianie przykryjącej do Małego Rynku będzie można natomiast zobaczyć zarysy gotyckich okien, zaś na ścianie przeciwległej — gotyckie nadproża.

W odrestaurowanej salce pomieści się salon „Imago-Artis”.



Nie we wszystkich miejscowościach woj. nowosądeckiego można wykonywać zbiórki zboża maszynami. W Zarzeczcu (w gminie Łąka) koszenie żyta odbywa się metodą tradycyjną. Na zdj. Jan Fot. W. Klag

Pogoda łaskawa dla żniwiarzy

(Inf. wł.) Po deszczowym poprzedzającym, wczorajsze słońce szybko zaczęło osuszać pola, tak więc już koło południa można było w Tarnowskim wznowić przerwane prace żniwne, które kontynuowano do późnych godzin popołudniowych.

W podtarnowskiej gminie Wierchosławice żyto już jest w kopcach a cały wysiłek rolni-

ków i SKR-u koncentruje się przy koszeniu pszenicy i jęczmienia. Kierowniczka gminnej służby rolnej Zofia Oświeja ocenia, że 35 proc. zboża już ziarno gdyż nie mają warunków do przechowywania i suszenia.

Na schłodnym i rannym placu bazy maszynowej SKR w Radlinie spotykamy mechaników: Józefa Fajta i Zygmunta po trasy wioski. Miejscowi

rolnicy chętnie zgłaszają zaproszenia na koszenie kombajnami. Chcą bowiem szybko zbierać zboże i od razu sprzedać. Na koniec dnia nie mają warunków do przechowywania i suszenia.

Na schłodnym i rannym placu bazy maszynowej SKR w Radlinie spotykamy mechaników: Józefa Fajta i Zygmunta po trasy wioski. Miejscowi

Święto narodowe Szwajcarii

WARSZAWA (PAP). Z okazji 4. rocznicy podpisania Aktu Końcowego KBWE Światowa Rada Pokoju opublikowała oświadczenie, w którym wita z zadowoleniem postęp we współpracy międzynarodowej i w dziedzinie odprężenia osiągnięty od tamtej chwili na podstawie tego niezwykle ważnego dokumentu. Uczyńnię w tym kierunku wiele ważnych kroków mimo prób zmierzających do podważenia procesu odprężenia ze strony najbardziej wojowniczych koł NATO, związanych z kompleksem wojskowo-przemysłowym.

Oświadczenie ŚRP

HELSINKI (PAP). Z okazji 4. rocznicy podpisania Aktu Końcowego KBWE Światowa Rada Pokoju opublikowała oświadczenie, w którym wita z zadowoleniem postęp we współpracy międzynarodowej i w dziedzinie odprężenia osiągnięty od tamtej chwili na podstawie tego niezwykle ważnego dokumentu. Uczyńnię w tym kierunku wiele ważnych kroków mimo prób zmierzających do podważenia procesu odprężenia ze strony najbardziej wojowniczych koł NATO, związanych z kompleksem wojskowo-przemysłowym.

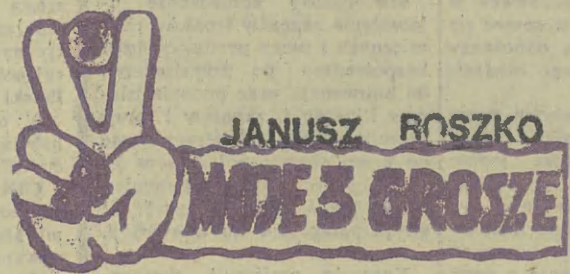
Oświadczenie stwierdza, że światowa opinia publiczna uważa SALT II za ważny krok na drodze do zahamowania wyścigu zbrojeń, zwłaszcza zbrojeń nuklearnych.

Jest ona tylko pozornie polonistyczna, bowiem konflikty uwarunkowały się w związku z przedmiotem, nazwanym „język polski”. Afera wydarzyła się w sławnym niegdyś Liceum Rolniczym, którego imienia nie powiem, bo po co. Leży ono niedaleko od Krakowa i daleko od zwykłych ludzkich norm uczciwego, rzetelnego postępowania z podwładnymi.

Zaczynając od tego, że w tym liceum uczy przez ponad ćwierć wieku polonista, człowiek powszechnie szanowany i lubiany, który zawód swój ma za coś w rodzaju szlachetnej pasji. Wychowanek profesorów najwyższej miary — Klemera, Pigiona, Wyki — postanowił sobie, że wychowanek tej rolniczej bazy co bądź szkoły — pośle na świat zarządczym bakulem literatury. Latami urządził i wyposażył pracownię języka polskiego. Gromadził dziesiątki taśm magnetofonowych z utworami literackimi, które zostały zaadaptowane na słuchowiska. Chciał zadbać o wyobraźnię ucznia. Gromadził różne plany z ilustracjami stylów epok, z tekstami omawiającymi lektury. I ten zapalony i szanowany nauczyciel został przetrącony przez swego przełożonego. Nie wiem, czy nieuczciwie, czy perfidnie.

Oto tu mają jak we wszystkich szkołach średnich, przez język urzędowy niezbyt polski nazywanych dziś „ponadpodstawowymi” — odbywała się matura. Nauczyciel poprawił zadania naturalnie ze swojej klasy i oddał je dyrektorowi szkoły. Jeszcze niedawno przy tym dyrektorze pełnił funkcję zastępcy, ale zrezygnował z niej, przy czym w przemyśle nie będa tu wchodzić.

Moglibyśmy tutaj zastosować retorykę dramatyzującą, aby osiągnąć tym większy efekt. Oto rankiem wywiszając wyniki zadań maturalnych z języka polskiego. Nauczyciel oczom nie wstąpił na trybunę przypadkach są to noky zupełnie inne, niż on je postawił! W kilku przypadkach są obniżone aż o dwa stopnie. W innych o jeden. Zdłużenie nauczyciela byłoby zapewne większe, gdyby zrelacjonował na początku, iż dyrektor jest specjalistą od oświaty rolni-



czaj i tajniki polonistyczne były dla niego ziemią nie uprawianą osobiste.

Alfisi — od dwóch bodaj lat — zaczęła pracować w tejże szkole żona dyrektora, również polonistka. Chociaż w gruncie rzeczy należałoby ten fakt w tym miejscu przemilczeć — albowiem owa druga poprawa zadań, zawierająca szczegółowe analizy stylistyczne tekstów, zawierała interpunkcję, wychwytywała błędy nazwane „przeciwkami” choć błędami nie były — nie była bezsporna i można by postawić znak zapytania nad wykształceniem osoby, która jako druga zadania te poprawiała. Wskazywałoby to raczej na rolnika, gdyż było to zwykłe „czepianie się”, w większości przypadków.

Któż lepiej zna swoich uczniów, niż nauczyciel, który ich do matury prowadzi? Właściwie, co zadawał, wie też, ile razy na polecenie władz zwalniał ich z lekcji, aby pracować traktorem czy grabiami w nie najlepiej funkcjonującym szkolnym gospodarstwie. I to, że ma do czynienia z ludźmi, którzy wybrali zawód rolniczy i nie mogą wymagać od nich zadań na poziomie dyktanda doktorskiego. Dajmy jednak temu wszystkiemu pokój. Czytaliśmy te zadania i jeżeli napisaliśmy, iż w większości przypadków było to zwykłe czepianie się — to czyniliśmy to z pełną odpowiedzialnością.

Odejdujemy na chwilę od meritum. O jakości zadań,

Afera polonistyczna

Od pewnych taryf ulgowych dla absolwentów szkół rolniczych.

Jest rzeczą zasadniczą dla sprawy, że dyrektor nie poprosił o siebie polonistę i przed ogłoszeniem wyniku nie przedyskutował sprawy z nim, jako prowadzącym przedmiot. W tym miejscu dyrektor po prostu zignorował obowiązujące przepisy. Nie mówię już o ludzkich, zwykłych, uczciwych normach postępowania. Mamy więc prawo to — co się stało — nazwać samowolą dyrektora i znieważeniem nauczyciela.

Nauczyciel odczuł owo obniżenie not — jak policzek. Wobec kryzysu postanowił działać — bowiem była to zarówno jego krzywda, jak i krzywda uczniów, którym na kilku przypadkach noty „dostatecznie” zmieniono na „nieodstatecznie”. Nie mówię o piórkach niestusznie i jaskrawie tromtadracko pozmienianych na dobre lub nawet dostatecznie. Sam jestem pedagogiem i utrącałem się o moje kompetencje — przez przełożonych na wet — uważałem i uważam za niedopuszczalne.

Jeszcze bardziej szokujący jest ciąg dalszy owej polonistycznej afery. Nauczyciel bowiem napisał skargę do Kuratorium Oświaty, a Kuratorium Oświaty przysłało do szkoły wizytatora.

Tenże wizytator oświadczył wobec nauczyciela: istotnie, dyrektor nadużył swojej władzy, przekroczył kompetencje i grozi mu za to kara, może nawet cofnięcie premii. Chyba nie chce Pan tego? Czy wycofa Pan

skargę, jeżeli dyrektor przeprosi Pana na Radzie Pedagogicznej? Nauczyciel, który nie należy do ludzi zadających, pieniających, a raczej jest człowiekiem gołębiego serca — przystał na to.

Przybył na Radę Pedagogiczną — ale dyrektor w ogóle do sprawy nie powracał. Wcześniej, gdy nauczyciel poprosił o zadania, aby mógł zapoznać się z tymi „wychwyconymi” przez dyrektora błędami — spotkał się z odmową.

Intervenował w Kuratorium. Przed drugim posiedzeniem Rady Pedagogicznej przyjechał wizytator ponownie. Poproszono przed posiedzeniem nauczyciela i wizytatora rzekł: „Trzeba skończyć z tą sprawą. Pan przysłał na Radzie Pedagogicznej dyrektora i wszystkich będzie w porządku!” Nauczyciel nie wytrzymał i wyszedł. Na Radę Pedagogiczną już nie poszedł. Być może zachował się arogancko, ale jakże zachowano się wobec niego?

W Kuratorium w pierw przyznawano mu rację, później coraz bardziej wycofywano się. Powoływano się na opinie osób kompetentnych, wizytatorów, „metodyków” od nauki języka polskiego, którzy podobno uznali słuszność poprawek wniesionych przez dyrektora, przynajmniej w kilku przypadkach. Nauczyciel ani pisał, jak u Fredry. Poszedł do siebie i czapkę naciął.

Zdarzenie wydaje mi się niecodzienne i dlatego o nim piszę. Niecodzienne w swojej jaskrawości, w brzydkiej urodzie postępowania bez skrupułów i w banie przez pewnych ludzi, którym powierzono władzę. Władzę dość niskiego szczebla, którą oni z lubieżnością smakują, dając swoim podwładnym poznać, co potrafią. I tacy ludzie, którzy już siedzą w fotelu — rozpychają się jeszcze łokciami i popychają innych — wydają mi się szczególnie odrażający.

Nauczyciel to też człowiek. Trzeba go wysłuchać i oddać mu sprawiedliwość, choćby przyszło wycofać się z wyżej podjętych decyzji.

I trzeba tę sprawiedliwość zasłużonemu nauczycielowi oddać.

Loteria „Wisła” — trwa

Losy loterii „Wisła” są jeszcze do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży „Ruchu” w województwie krakowskim, nowosądeckim i tarnowskim. Na szczęśliwych nabywców losów czekają:

- samochody „fiat 126-p”
- pralki automatyczne
- magnetofony
- sprzęt turystyczny i inne fanty

Z dalekopisu
LISTY
UWIERZYTELNIACIE
(a) Ambasador Sergiusz Mikulicz złożył w Phnom Penh listy uwierzytelniające na ręce Heng Samrina, przewodniczącego KC Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego i przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Ludu Kampuczu. W grzeczności listów ambasador S. Mikulicz został przyjęty przez przewodniczącego Heng Samrina na audiencji prywatnej.

KONSULTACJE
PANSTW OPEC
Jak poinformował kwaterant dziennik „Al Sassa” kwaterant konsultacji w sprawie zwolnienia w wrocławskim nadwójczajęgo spotkania poświęconego rozwiązaniu konsekwencji spadku kursu dolara. Wskazywano na skutki dla Amerykańskiej służby do obliczenia rachunków naftowych, jej kurs wpływa na wielkość dochodów państw OPEC.

POPARCIE KISSINGERA
Składając 31 lipca oświadczenie przed Komisją Spraw Zagranicznych Senatu USA, sekretarz stanu i szefowie twórcy SALT I ze strony amerykańskiej Henry Kissinger wyraził jednoznaczne poparcie porozumienia SALT II, doradzając Senatowi ratyfikację porozumienia o wstrzymaniu wyciegu zbrojeń strategicznych.

KADAR PRZYJAZŁ
STRAUSSA
31 lipca br. i sekretarz Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Janos Kadar, przyjechał w gmachu węgierskiego parlamentu premiera Hawaryi, kandydata zachodniemieckiej chadecji na kanclerza RFN, Franz Josefa Straussa, który w poniedziałek przyjechał z terenów węgierskich na Węgry. 30 lipca br. Strauss przyjechał wicepremier Isvan Kussar. Obaj politycy omawiali problemy stosunków między Węgrami i RFN oraz możliwości rozwoju węgiersko-hawaryjskiej współpracy gospodarczej.

OKRETY PRL W TALLINIE
W wtorek zakończyła się 8-dniowa oficjalna wizyta przywódcy w stolicy Estonii — Tallinie zespołu okrętów Marynarki Wojennej PRL, dowodzonego przez admirała Ludwika Kozłowskiego. Dowódcę zespołu okrętów polskich przywodził i sekretarz KC KP Estonii, Karl Wajno. Tego samego dnia zakończyła się także wizyta w Tallinie zespołu okrętów wojennych NRD.

POŻAR MOTELU
We wtorek o dwudziestu w nocy, na przedmieszkaniu Cambridge w stanie Ohio wybuchł pożar w hotelu. Wybuchł w jednym z pokojów. Według wstępnych doniesień, co najmniej 10 osób poniosło śmierć, a wiele innych doznało obrażeń. Wala z ogniem trwała prawie trzy godziny. Przyczyna pożaru na razie nie jest znana.

WULKAN KARYMSKI
Potężne wybuchy, którym towarzyszą słupy popiołu, obwieściły wznowienie działalności wulkanu Karymskiego — jednego z najaktywniejszych na Kamczacie (Daleki Wschód ZSRR). Wybuch nastąpił o dwie — trzy minuty, słup popiołu strzelał na wysokość kilometry, dwa potoki lawy spływały po zboczach półokrągłego giganta.

FIASKO ROZMÓW
Niepowodzeniem zakończyła się 3-dniowa rozmowa w Aleksandrii z udziałem Egiptu, Izraela i USA na temat autonomii dla ludności palestyńskiej mieszkającej na okupowanych przez Izrael ziemiach arabskich. Nadziei osiągnięcia porozumienia co do tego, jaką postać ma mieć ta autonomia.

NAPĘCZENIE W BOLIWII
W warunkach dużego napięcia politycznego i społecznego, 1 sierpnia zbiera się w stolicy Boliwii La Paz parlament pochodzący z wyborów, które odbyły się dołatknie miesiąc wcześniej. 117 deputowanych i 27 senatorów na wspólnej sesji ma wybrać prezydenta republiki spośród dwóch kandydatów, którzy uzyskali we wspomnianych wyborach największą liczbę głosów.

POGODA
Jak podaje IMGW — Europa południowo-wschodnia jest w zasięgu użycia. Nad południowymi obszarami kontynentu zalegają układy niżowe. Polska będzie pod wpływem zatorów zanieczyszczonego powietrza. Skądinąd w strefie frontów atmosferycznych. Zachmurzenie umiarkowane i duże, w uos. południowo-wschodnich opady deszczu i burze lokalne dość intensywne, stopniowo zmniejszające się w głąb kraju. Temperatura maksymalna w dzień do 20 st. na północy, do 29 stopni na południu i południowo-wschodnie. Wiatr umiarkowany o kresami dość silny w czasie burz poranny południowo-wschodni.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR
(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
Prace szerzej wchodzi się kadra techniczna i organizacja społeczno-zawodowa. Biuro Polityczne podkreśliło, że uwolnienie produkcji musi iść w parze z rozwojem gospodarki. Wskazywano na konieczność usprawnienia struktury państwa, na wysiłek inwestycyjny państwa.

Pogoda łaskawa dla zniwiarzy
(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
Pogoda łaskawa dla zniwiarzy. W tym roku w całym kraju panuje sprzyjająca pogoda dla zbiorów. Wskazywano na konieczność usprawnienia struktury państwa, na wysiłek inwestycyjny państwa.

Lato w Kombinacie HIL
Hutnicy pracują — dzieci wypoczywają
(Inf. wł.) W Hucie im. Lenina przy wielkich piecach, martwach i konwertorach trwa batalia o każdą tonę surowicy i stali. Sezon urlopowy poważnie daje się we znaki. Tymczasem na kolonijach i obozach wypoczynkowych dla dzieci hutników. W tym roku zaplanowano 6800 miejsc kolonijnych. Około 1200 dzieci przebywa bąd wyjeżdża w najbliższym czasie nad morze. Aktualnie prowadzi się 12 placówek kolonijnych. Wprawdzie nie wszystkie ośrodki posiadają odpowiedni standard, ale młodzież na ogół wraca zadowolona. Najlepiej jest w Porąbce i Piwnicznej, gdzie kolonie zlokalizowane są w szkołach.

Wulkan Karymski
Potężne wybuchy, którym towarzyszą słupy popiołu, obwieściły wznowienie działalności wulkanu Karymskiego — jednego z najaktywniejszych na Kamczacie (Daleki Wschód ZSRR). Wybuch nastąpił o dwie — trzy minuty, słup popiołu strzelał na wysokość kilometry, dwa potoki lawy spływały po zboczach półokrągłego giganta.

Wulkan Karymski
Potężne wybuchy, którym towarzyszą słupy popiołu, obwieściły wznowienie działalności wulkanu Karymskiego — jednego z najaktywniejszych na Kamczacie (Daleki Wschód ZSRR). Wybuch nastąpił o dwie — trzy minuty, słup popiołu strzelał na wysokość kilometry, dwa potoki lawy spływały po zboczach półokrągłego giganta.

Wulkan Karymski
Potężne wybuchy, którym towarzyszą słupy popiołu, obwieściły wznowienie działalności wulkanu Karymskiego — jednego z najaktywniejszych na Kamczacie (Daleki Wschód ZSRR). Wybuch nastąpił o dwie — trzy minuty, słup popiołu strzelał na wysokość kilometry, dwa potoki lawy spływały po zboczach półokrągłego giganta.

Incydenty na granicy wietnamskiej
HANOI (PAP). Jak podała Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, w ostatnich dniach zaobserwowano nasilenie incydentów i prowokacji zbrojnych ze strony Chin na przygranicznych obszarach Wietnamu. Strona chińska używała broni ręcznej oraz artylerii, a także wysłała na terytorium SRW agentów oraz regularne pododdziały wojskowe. Do najpoważniejszych incydentów doszło w rejonach wietnamskich prowincji Ha Tuyen oraz Hoang Lien Son. W okresie od 18 do 24 lipca żołnierze chińscy ostrzelali z broni ręcznej okolice Ma Le oraz Lung Cu w prowincji Ha Tuyen. W prowincji Hoang Lien Son żołnierze chińscy ostrzelali z broni ręcznej i artylerii okolice Ban Qua miejscowe silny samobrony wpyły grupę chińskich agentów.

Akt oskarżenia przeciwko grupie przestępczej w Wałbrzychu
WALBRZYCH (PAP). Prokuratura rejonowa w Wałbrzychu wniosła ostatecznie do sądu Wojewódzkiego z siedzibą w Świdnicy akt oskarżenia przeciwko 26 osobom, które działając na szkodę WSS „Społem” w Wałbrzychu dokonywały kradzieży artyku-

„Kabel”: dodatkowe przewody „Vistula”: 100 tys. ubrań i spodni
(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
Dokładano temu poprzez zatrudnienie na stanowiskach bezpośrednio produkcyjnych pracowników administracji, a także studentów — w ramach praktyk. Sytuację ulepszyło ponadto okres urlopowy, część robotników, zgodnie z uzgodnionym planem, korzystała z wakacyjnego wypoczynku. W jednym z najtrudniejszych wydziałów — Przewodów w Glinie — wszyscy pracownicy otrzymali dwutygodniowy urlop, w tym czasie maszyn i urządzeń poddawano się niezbędnemu remontowi.

Maszyny budowlane muszą być sprawne przez cały rok
Trudno już dzisiaj wyobrazić sobie sobie szybko, nowoczesne budownictwo bez odpowiednich maszyn, urządzeń, dużej ilości środków transportu. Właściwa gospodarka nimi to zadanie, które nie jest łatwiejsze niż samo budowanie.

Wielkopiecnicy mają powody do dumy
(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
25-lecie wydziału „wielkie piece” to też okazja do urządzania szeregów imprez dla załogi. Odbył się już Zlot Wielkopiecników w Koninkach, nie obeszło się bez Balu Wielkopiecników, spotkań z rencistami i emerytami — tymi, którzy uroczyście produkują. W dniu wczorajszym zaś odbyła się uroczysta narada wytwórcza wielkopiecników, w której uczestniczyli przedstawiciele aktywno-gospodarczego HIL m.in. sekretarz KF PZPR, Józef Węgiel. W czasie uroczystości wręczono złotą odznakę „Zasłużony pracownik HIL” Stanisławowi Bajakowi, Srebrną odznakę otrzymał: Maria Iwanow, Władysław Krochmal, Ignacy Dąbrowski, Eugeniusz Czyż i Zdzisław Trajer. Odbył się też koncert artystyczny dla załogi wielkich pieców w wykonaniu artystów scen krakowskich.

W genewskim Komitecie Rozbrojeniowym
(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
Składowi w genewskim Komitecie Rozbrojeniowym, na temat postępu dwustronnych rozmów w sprawie zakazu broni chemicznej, jest zgodne z treścią założeń złożonych w Komitecie Rozbrojeniowym polskiego dokumentu roboczego, zawierającego propozycję konwencji o zakazie broni chemicznej.

W genewskim Komitecie Rozbrojeniowym
(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
Składowi w genewskim Komitecie Rozbrojeniowym, na temat postępu dwustronnych rozmów w sprawie zakazu broni chemicznej, jest zgodne z treścią założeń złożonych w Komitecie Rozbrojeniowym polskiego dokumentu roboczego, zawierającego propozycję konwencji o zakazie broni chemicznej.

W genewskim Komitecie Rozbrojeniowym
(DOKONCZENIE ZE STR. 1)
Składowi w genewskim Komitecie Rozbrojeniowym, na temat postępu dwustronnych rozmów w sprawie zakazu broni chemicznej, jest zgodne z treścią założeń złożonych w Komitecie Rozbrojeniowym polskiego dokumentu roboczego, zawierającego propozycję konwencji o zakazie broni chemicznej.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT
Startują drugoligowcy
W najbliższą sobotę i niedzielę piłkarze II ligi rozpoczynają nowy sezon 1979/80. 32 zespoły walczą będą o awans do ekstraklasy. Tak jak w poprzednich latach, tak i teraz awansują dwie drużyny (zwycięzcy grup), spadnie natomiast osiem zespołów (po czterech z każdej grupy).

Hutnik mierzy wysoko
Piłkarze Hutnika Kraków rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu w pierwszych dniach lipca. Początkowo trenowali na własnych obiektach, a następnie wyjechali na zgrupowanie do Trzyczki w Czesochowach. Krakowianie mieli tu bardzo dobre warunki szkoleniowe i bytowe. Hutnik rozegrał w Czesochowach trzy spotkania sparingowe, z drugoligowymi Trzyczką przegrał 4:5, a w rewanżu wygrał 1:0, uległ także Górnemu Śląskowi 1:3. Ostatnie dni przed inauguracją rozgrywek drugoligowych „hutnicy” spędzają pracownie na własnym boisku. Rozegrali tu też dwa kolejne sparingi wygrywając z Błękitnymi Kielec 2:0 i z Wisłoką Dębica 3:0.

Lider gra w Gdyni
Już dziś rozegrana zostanie druga kolejka spotkań o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej. Lider tabeli — Wisła będzie w Gdyni grać z miejscową Arką. I będzie to dla krakowian chyba trudniejszy egzamin niż mecz z Szombierkami. Gdynianie na własnym terenie są zawsze zespołem groźnym. Arka przegrała co prawda pierwsze spotkanie z Legią, ale wykazała niezłą formę.

„Szlakiem Kurierów Beskidzkich”
Wczoraj w Tarnowie rozpoczęła się V międzynarodowy kolarski wyścig juniörów „Szlakiem Kurierów Beskidzkich”. Na starcie stanęło 90 zawodników z Polski, Czechosłowacji, Austrii i Jugosławii. Rozegrano pierwszy etap, którym była jazda indywidualna na czas na dystansie 8 km. Trasa wiodła drogą na Górę Marcina. Zwyciężył Lech Piasiecki z drużyny PZKol, i on został też pierwszym liderem wyścigu.

Kadra hokeistów udaje się do RFN
Wczoraj zakończyła się 2-tygodniowe zgrupowanie szkoleniowe polskiej kadry hokejowej, która przebywała w Zakopanem, a trenowała na lodowisku w Nowym Targu. Celem zgrupowania jak poinformował szef kadry narodowej mgr Czesław Borowicz — było wypracowanie kondycji i trening techniczno-taktyczny. Kadra rozegrała 4 mecze kontrolne, najpierw pokonała Podhalę 5:3, potem 2-krotnie przegrała z szóstą drużyną radzieckiej ekstraklasy Dynamo Kijów w identycznym stosunku 4:6, a wczoraj pokonała kadre młodzieżowe Polski (20-latków) 8:2.

Puchar dla Zielonek
Z okazji jubileuszu 35-lecia PRL Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zielonkach wraz z Klubem Rolnika w Bibicach zorganizowały turniej piłki nożnej o puchar Przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Zielonkach, a zarazem i sekretarza KG PZPR — Stanisława Calki. Turniej, w którym wzięły udział 4 drużyny, wygrał zespół z Zielonek przed reprezentacją Bibic.

Kurs tenisa
KS Zwierzyniecki organizuje kurs nauki tenisa. Odbędzie się on w dniach 15. VIII — 15. IX. Zgłoszenia i informacje przyjmuje KS Zwierzyniecki ul. Błotna 1. KS Zwierzyniecki zatrudni korektora.

63 DNI

Pod koniec lipca — Niemcy, zaniepokojeni ofensywą wojsk radzieckich, przechodzą do silnego przeciwuderzenia. Zacięta, krwawa bitwa pancerna na przedpolach Pragi. Napór hitlerowskich dywizji zatrzymuje pochód Armii Radzieckiej.

31 lipca — w Komendzie Głównej AK zapada decyzja o wybuchu powstania. Decyzja bledna zarówno z politycznego jak i z wojskowego punktu widzenia.

1 sierpnia, godz. 17.00 — początek akcji powstańczej w Warszawie. Nieco wcześniej jednak wybuchły walki na Żoliborzu, Woli i w północnej części Śródmieścia. Już o pierwszych godzinach było jasne, że Praga, Okęcie, Ochota nie zostały opanowane przez oddziały AK. Powstańcy odnieśli jednak znaczne sukcesy w Śródmieściu (wraz z Powiślem i Starym Miastem), na Woli, opanowano również Żoliborz, część Marymontu, Mokotowa, Czernałkowa i Sadyby. Z 40 tys. żołnierzy AK w pierwszych godzinach do walki przystąpiła tylko część, reszta dołączyła w późniejszym terminie. Oo pierwszych dni do powstania przylączyli się samorządnie żołnierze AL, PAL i KB.

5 sierpnia — do Warszawy przybywa SS-Obergruppenführer i gen. policji E. von dem Bach, któremu powierzono dowództwo wszystkich oddziałów niemieckich walczących z powstaniem. Jego plan zakładał odciecie powstańców od Wisły, otoczenie ich w kilku „kotłach” i stopniową likwidację.

7 sierpnia — przeciwuderzenie niemieckie kończy się utratą przez powstańców Woli.

noc 19/20 sierpnia — zdobycie PASTY, ośmiopiętrowego budynku jak cień tkwiącego w środku terenu (Śródmieście) opanowanego przez powstańców.

20 sierpnia — radio berlińskie podaje o 16.00: „powstanie w Warszawie zrobiło fiasko”. To już trzecia kłamliwa wiadomość o upadku powstania odnotowana z satysfakcją przez powstańczą prasę. Składała się na nią kilkadziesiąt tytułów o różnej orientacji i profilu. W powstańczej Warszawie działała także poczta polowa (wypuszczono nawet własne znaczki), filmowcy sporządzili zaś 3 wydania kroniki filmowej, które wyświetlano w powstańczym kinie. Do 4 września elektrownia dostarczała prąd.

2 września — po zaciętych, wielodniowych walkach Niemcy opanowali Stare Miasto i Sadybę, w 5 dni później część Powiśla. Przyczółek Czernałkowski bronił przez AK-owców, AL-owców, i żołnierzy I armii LWP bronił się do 23 września.

15 września — padają Sielce i Dolny Mokotów.

24—27 września — niemiecki szturm na Mokotów.

29—30 września — upadek Żoliborza.

2 października — niezdobyte po 63 dniach kapituluje Śródmieście. W walkach poległo 15 tys. powstańców, 20 tys. było rannych, 15 tys. dostało się do niewoli. Straty niemieckie wyniosły przynajmniej 17 tys. zabitych (a więc zginęło ich więcej niż powstańców!), 9 tys. rannych i 2 tys. jeńców. W wyniku bombardowań całych dzielnic i eksterminacji ludności zdobytych terenów (na zdobyciu Woli Niemcy wymordowali 40 tys. cywilów) zainelo 150 tys. cywilnych mieszkańców Warszawy.



Pamiętnik z powstania warszawskiego



Wiecego 1 sierpnia o jakiejś drugiej po południu Mama powiedziała, żebył poszedł po chleb do kuzynki Tei-ka na Staszka; widocznie brakło chleba, a one się o to umówiły. Poszedłem. I kiedy wracałem, pamiętam, że ludzi było bardzo dużo i było już zamieszanie. I mówili:

— Na Ogrodowej zabili dwóch Niemców. Zda się, że szedłem nie tędy, co miałem iść, bo łapali ludzi, ale coś mi się zdaje, że szedłem właśnie Ogrodową. Moje zamieszanie na Woli mogło być miejscowe, bo zaraz spotkałem się ze Staszkiem P., kompozytorem, i Staszek śmiał się potem:

— A moja mama mówiła, że dziś taki spokojny dzień. Staszek sam widział dużo „tygrysów”.

— Takie czołgi jak kamienie.

Wiecego kazały. Ktoś widział, jak na Mazowiecką 11 wjechało tysiąc ludzi (naszych) na koniach. Było więc różnie. A nie było jeszcze piątej czyli godziny „W”. Mielśmy ze Staszkiem iść na Chłodną 24 do Ireny P., mojej koleżanki z tajnego uniwersytetu (nasza polonistka była na rogu Świętokrzyskiej i Jasnej, na drugim piętrze, siedziała się w szkolnych ławkach; to się nazywało, że to są kursy handlowe Tynełskiego). Wiecego mieliśmy iść do niej na piątą (na siódmą byłem umówiony z Haliną, która mieszkała z Zocha i z moim Ojcem Chmielną 32), a że było za wcześnie, chodziliśmy po Chłodnej od Żelaznej do Woli i z powrotem. Kościelny wyłożył dywan na schodach wejściowych i wystawił zielone drzewa w kablach na paradyń słub. Nagle widzimy, że kościelny sortował to wszystko: związa dywan, odnosi kuby z drzewami, ale szybko, i to nas zastanowiło. (Wprawdzie wcześniej — czyli 31 lipca — przyszedł zebrać się z nami Roman Z. Akurat było słychać naraz sowiecki front, pionury i jednocześnie samoloty z bombami na niemieckie dzielnice). Wiecego weszliśmy do Ireny. Było przed piątą. Rozmawiamy, nasle strzelanina. Potem tak jak jakby broni grubsza. Słychać działo. I w ośle różne rodzaje. Aż krzyk:

— Hurraaa... — Powstanie — od razu powiedzieliśmy sobie, tak jak i wszyscy w Warszawie.

Dziwnie. Bo tego słowa nie używało się przedtem w życiu. Tylko z historii, z książek. Już nudziło. A tu raptem... jest, i to takie „hurraaa” i tłumem na lubudu. To „hurraaa” i lubudu to było zdobycie Sądów od Ogrodowej. Padła deszcz. Pilnowaliśmy, co tylko da się widzieć. Okna Ireny wychodziły na drugie podwórce z czerwonym murkiem na końcu, i za tym murkiem szło aż do Ogrodowej jeszcze jedno podwórce, z tartakiem, szopą, z kupa desek z wózkami. Patrzyliśmy, a tu ktoś w niemieckiej tygryse, w furazęrze, z opaską przeskakując przez ten czerwony murek z tamtego podwórca na nasze. Skoczył na nasz śmietnik z kłapą. Z kłapy na stołek. Ze stołka na asfalt.

„PAMIĘTNIK Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO”

Mirona Białoszeńskiego, jakkolwiek już blisko 10 lat minęło od jego pierwszego wydania (1970), pozostaje ciągle najbardziej bodaj dramatycznym zapisem tej jednej z największych tragedii II wojny światowej. Jest to oczyszczony z fikcji literackiej zapis, zbliżony jakby do pamiętnika, notujący drobne zdarzenia dnia powszedniego, jakby nigdy nic, jak gdyby nic się nie działo; bez natosu, dystansu, z dojmującą prostotą, którą tylko Borowskiemu udało się osiągnąć.

Przypominamy z tej książki dwa fragmenty; opis kilku godzin w dniu wybuchu Powstania, oraz scenę uliczną po jednym z ustawicznych bombardowań. Może przybliżyć te dni sierpniowe 1944 bardziej, niż publicystyczna refleksja.

— Pierwszy powstaniec! — krzyknęliśmy.
— A wiesz Mironku, że ja bym mu się oddała — powiedziała do mnie Irena w zachwycie przez firankę.
Zaraz potem z Ogrodowej na tamto podwórce wpadli ludzie i zaczęli łapać wózki i deski na barykady.

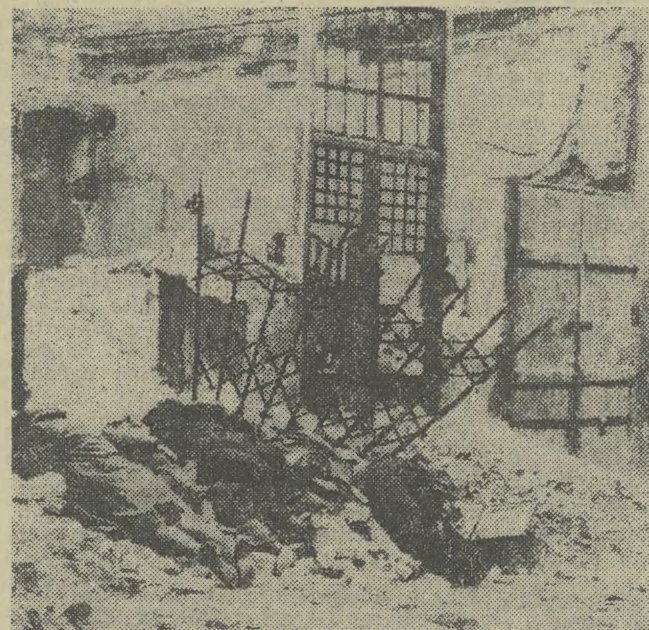
Wydobywanie, odsypywanie, gaszenie, pomoc — było trudne, choć było, ale uniemożliwiane przez wciąż nowe bomby, podpalania. Czyli beznadziejnie. W kółko. Na których krzyk:
— Samoloty!

Złatujemy do piwniczki, płytkiej suterenki z wytwórną szklanych rurek i bombek. Tłok. Panika. Modlenie się. Huk. Warokoty. Ipotanie bomb. Jęki i strach. Znowu zbliżają się. Huk; chyba trafiło we front, kuliny się. Obok któraś stara sąsiadka bije się w pierś:

— Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami...
Wycie samolotów, bomb.

— Najświętsze Serce...

I nagle wyrzyna coś naszym domem. Fruwają framugi z okien, drzwi, szyby. Huki. Koniec? Jeszcze trzaski. Jeszcze dalsze huki. Na razie wychodzimy. Podwórce zmienione, czar-



ne, pospane, osiwiłe, okna puste, w drzazgach. Przed bramą lej na pół jezdnia. Patrzymy z drugiego naszego pietra. Na to. Tłumy na podwórzu. Piekło — dalsze nicco — ale bez ustanku. Zle. Tłumy w popioch. Z pakami, tobołami. Łatają. Ci do bramy. Ci z bramy. Ci do Ogrodowej przez dziurę. Tamci z Ogrodowej do nas. Nagle zamieszanie. Straszny krzyk. Jakies zawirowanie tłumu. Coś niosą. Kogoś... Kładą. Trupy? Krzyk... Czy?

— To pani Górka — jej syna zabiło w szkole na Lesznie. Zniesli trupy. Cała szkoła zbombardowana. Leszno 100 ile? 111 czy 113. To ta, do której poszedłem raz na Szopkę. Dawno przed wojną, oczywiście. W czasie któregoś aktu oberwały się w lewym kącie sceny kocz. Nagle gołe kulisy. Katastrofa, bo tam czekało pełno aniołów. króle i różni na swojej kole. Z piaskiem to się rzuciło w kąt, stłoczyło, zbiło w trójkątek. Anioły tulili się, wtulały, zakrywały sobie kocz i piszczały. O, jak mi było ciężko tu na tym podwórzu teraz.

MIRON BIAŁOSZEWSKI



Zdjęcia: archiwum

Niemcy o powstaniu

Z oceny położenia 9 armii niemieckiej z 17 sierpnia 1944 według raportu dowódcy armii gen. von Vormanna do Dowództwa Grupy Armii „Środek” (Heeresgruppe Mitte):

W Warszawie, powstańcy mimo wielkich strat bronią się zacięcie przeciwko naszym oddziałom nacierającym z trzech stron, tak, że trzeba zdobywać i niszczyć każdy dom oddzielnie.

Na skutek wysokich strat własnych można było w ostatecznych dniach uzyskać tylko powolne postępy i to pomimo użycia wszystkich rozporządzalnych ciężkich środków bojowych oraz dużego zużycia amunicji...

„Celem zwalczania powstania w Warszawie potrzebne jest pilnie skierowanie przede wszystkim wyszkolonych uzupełnień do oddziałów SS i policji, ponieważ wskutek wysokich strat siła uderzeniowa tych oddziałów spada coraz bardziej.

Z meldunku gen. von dem Bacha do dowódcy 9 armii z dnia 29 sierpnia 1944:

Własne oddziały nacierające w Warszawie są bardzo zużyte i wyczerpane. Straty od 1. VIII. wynoszą 91 oficerów, 3.770 podoficerów i szeregowców, w tym zabitych 28 oficerów i 629 szeregowych. Pułk Kamińskiego musiał być wycofany jako nie nadający się. Nieprzyjaciół wzmacnia się ustawicznie z terenu i zaopatruje w powietrze.

Jeżeli siła bojowa powstańców nie załamie się nagle, albo też wyraźnie nie osłabnie z powodu jakichkolwiek wypadków politycznych, to nie można liczyć, aby można było zdobyć Warszawę w najbliższych tygodniach przy pomocy oddziałów, którymi się dzisiaj rozporządza. Brak dotychczas wszelkich wskazówek o opadaniu polskiej siły bojowej. Polacy walczą fanatycznie, jeńcy są absolutnie pewni zwycięstwa.

Radio niemieckie 30 września 1944 roku:

Gdyby żołnierze niemieccy nie wprowadzili do walki w Warszawie absolutnie wszystkich środków, jakie mają do dyspozycji — walka byłaby beznadziejna.

Gen. von dem Bach tak ocenił w r. 1947 wpływ Powstania na sytuację i działalność bojową 9 armii niemieckiej walczącej na froncie Warszawy:

A. Pod względem materialnym

Ruchy wojsk związane z frontem i dowóz musiały być przedstawione na drogę okrężną, co zwiększyło odległość i niepotrzebne zużycie tak cennego paliwa. Związanie kilku pułków i silnych jednostek artylerii, które zostały wycofane z walki frontu praskiego, wreszcie związane jednej z najlepszych dywizji pancernych, których na froncie brakowało co najmniej 14 dni. Utrata z powodu pożaru, czy zdobycia przez powstańców bardzo ważnych magazynów mundurowych, czy żywnościowych, a wreszcie utrata wszystkich wojskowych warsztatów reparacyjnych i jednostek zaopatrzenia, które były nie do zastąpienia.

B. Pod względem moralnym

Moralny wpływ powstania na żołnierzy nie może być niedoceniany. Walczące na wschód od Pragi wojska czuły się stale zagrożone na tyłach przez powstanie. Można było obawiać się wybuchu powstania na Pradze. Przede wszystkim zaś wojska frontowe, już silnie pobite, czuły zagrożoną swą drogę odwrotu na zachód wobec spodziewanego wielkiego natarcia sowieckiego. Temu poczuciu niepewności można przypisać fakt, że Praga tak niespodzianie została stracona przy ataku Rosjan, który nastąpił później, ponieważ wojska dążyły tylko do osiągnięcia znajdujących się jeszcze na północ od Warszawy mostów przez pospieszny odwrót.



OD ŚRODY
DO ŚRODY

MYŚLI TYGODNIA
1979 r.
1966 IIIA — IIA 92

● Zadane wielkie problemy historyczne i ideologiczne nie mogą usprawiedliwiać człowieka, który łamie zasady uczciwości, nie dotrzymuje słowa, nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, chce otrzymywać to, co mu się nie należy, nie chce zaś wykonywać tego do czego jest zobligowany. (Henryk Jankowski — TRYBUNA LUDU)

● Polska jest dziś na tym etapie uprzemysłowienia, że może sprostać wyzwaniu końca dwudziestego wieku, że jest w stanie zapewnić sobie samowystarczalność wyżywienia ludności kraju na względnie wysokim poziomie. Jeśli tak jeszcze nie jest — przyczyną tkwią w nas. (JWG — PANORAMA)

● Wiedzy nie można dawać za darmo, wiedza musi wiązać się z wysiłkiem uczących się, z selekcją mniej zdolnych, mniej pracowitych, mniej upartych. (Stefan Bortnowski — ŻYCIE LITERACKIE)

● Samorządność bez względu na to, gdzie jest realizowana i w jakim zakresie, może i powinna być szkołą gospodarskich zachowań i politycznego myślenia. Powinna uczyć współdecydować i wyrażać poczucie współodpowiedzialności za sprawę uczelni, gminy, przedsiębiorstwa, wreszcie kraju. (Marek Wąsowicz — KULTURA)

Nr 28 (328)

A black and white illustration showing a man in a tuxedo and a woman in a wedding dress. The man is seated at a table, leaning forward to sign a document with a pen. The woman stands behind him, looking over his shoulder. She is holding a bouquet of flowers. The document on the table has the word 'MARRIAGE' printed on it. The background is simple, with a chair visible behind the woman.

A political cartoon by K. K. depicting two men in the foreground, one in a suit and hat and the other in a striped shirt and hat, walking towards the left. In the background, two archers are aiming bows at them. The archer on the left holds a banner that says 'ROZWOJ' (Development), and the archer on the right holds a banner that says 'MIŁOŚĆ' (Love). The scene is set in a simple landscape with a large rock and some trees in the distance.

NIE DYSKREJCJE



Słynna firma farmaceutyczna „Bayer” (aspiryna) patroluje drużynę i piłki nożnej, która weszła do Bundesligi RFN. Ten sportowy „interes” kosztował gigantyczną sumę pieniędzy — ponad milion marek. Tyle bowiem zachwastował on w „representantów” i „sprzedawców” firmy, pod którymi to nazwami po prostu rozliczano piłkarzy — przeważnie jako... sprzedawców ziół. Kiedy ostatnio zakupiono byłego reprezentanta kraju za 800 tys. marek, jeden z dyrektorów ekonomicznych koncernu oświadczył, że od takich ziółek ma prawo nie tylko rozboleć głowa, lecz można też zatruć całą firmę.

A nie pomoże aspiryna Bayera?

Na krawędzi demokracji?

JANUSZ Z. KWIATKOWSKI

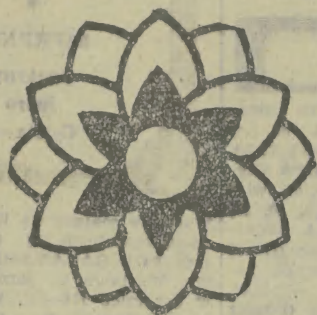
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	
		2									8								
													10			7		18	
							9	1	5		3					14	13	15	
11										20									
17	4						46					6			2			42	

Wśród czytelników, którzy
nadesłają prawidłowe rozwią-
zanie do 8 sierpnia br. pod
adresem: Krakowski Klub
Szaradzystów, przy KDK,
Rynek Główny 27, 31-010
Kraków, rozlosowany zost-
anie 5 nagród książko-
wych, które wystanę będą
w najbliższym czasie po-
czta.

Nie strzelać do pianisty!

ZARZĄD „SPOŁEM” WSS w NOWYM SĄCZU
uprzejmie informuje, że w dniach 1–7 sierpnia
ORGANIZUJE

WIELKI JARMARK „społemowski”



w NOWYM SĄCZU na „Błoniach” przy al. Wolności
w godzinach 10–18.

Uczestniczące w jarmarku oddziały „Społem” WSS
z Gorlic, Krynicy, Nowego Sącza, Nowego Targu, Rabki
i Zakopanego — zaoferują w dużym wyborze:

- ▲ pieczywo cukiernicze i słodczyce
- ▲ owoce, warzywa i przetwory owocowo-warzywne
- ▲ artykuły gospodarstwa domowego (m. in. wyroby z kamionki, fajansu, porcelany i naczyń)
- ▲ wyroby pamiątkarskie
- ▲ wyroby kosmetyczne
- ▲ wyroby dziewiarskie i pończosznice
- ▲ odzież i dziewiarstwo
- ▲ artykuły sportowe.

W czasie trwania jarmarku będzie czynna kawiarenka letnia oraz szalas regionalny, w których mili Goście będą mogli odpocząć i zamówić wysmienite potrawy.

Nie zabraknie również rozrywek. — W programie przewidziane występy zespołów regionalnych oraz ognisko z pieczeniem kiełbasek i barana.

UNIwersytet Jagielloński w KRAKOWIE

ogłasza dodatkową rekrutację

na stacjonarne studia doktoranckie psychologii

w zakresie:

- ◆ PSYCHOLOGII OGÓLNEJ
- ◆ PSYCHOLOGII KLINICZNEJ
- ◆ PSYCHOLOGII DEFEKTOLOGICZNEJ
- ◆ I PSYCHOLOGII PRACY.

Egzamin wstępny, który odbędzie się w dniu 17 września br. w Zakładzie Psychologii Rozwojowej i Wychowawczej — Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 13, II piętro, o godzinie 9, będzie obejmować wybraną przez kandydata specjalność oraz język obcy zachodni.

O przyjęcie na studia doktoranckie mogą ubiegać się osoby, które ukończyły studia wyższe, posiadają co najmniej 2-letni staż pracy i nie przekroczyły 35 lat życia.

Podania należy składać w Dziale Nauki UJ — Kraków, ul. Gołębia 24, parter, pokój nr 8, do końca sierpnia br. — po uprzednim podjęciu druków w w. wym. Dziale. K-5235

AKADEMIA MEDYCZNA
im. MIKOŁAJA KOPERNIKA w KRAKOWIE

ogłasza WPISY

na 3-letnie Studia Doktoranckie AM

na następujących kierunkach:

- ANALITYKA KLINICZNA
- CHOROBY METABOLICZNE
- GASTROENTEROLOGIA
- HISTOLOGIA
- LARYNGOLOGIA
- NEFROLOGIA
- NEUROLOGIA
- OKULISTYKA
- ONKOLOGIA
- REHABILITACJA.

Na studia doktoranckie może być przyjęta osoba, która:

- ▲ odpowiada warunkom określonym w art. 4 ust. 1 pkt 1, albo ust. 2 lub ust. 3 ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach i tytułach naukowych (Dz. U. z 1973 roku, Nr 32, poz. 192).
- ▲ złożyła egzamin z wynikiem pozytywnym
- ▲ nie przekroczyła 35 lat
- ▲ ma co najmniej 2-letni staż pracy zawodowej, odpowiadającej kierunkowi studiów doktoranckich
- ▲ wykazuje właściwą postawę ideową i obywatelską.

Podanie o przyjęcie należy składać w Dziale Nauki Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika w Krakowie, ul. Anny 12, pokój nr 49, w terminie do dnia 20 sierpnia 1979 roku.

Do podania należy dołączyć:

- ▲ życiorys
- ▲ dyplom ukończenia studiów wyższych
- ▲ wykaz publikacji
- ▲ opinię kierownika zakładu pracy
- ▲ zaświadczenie o odbyciu stażu
- ▲ zaświadczenie o posiadaniu specjalizacji I stopnia.

Egzamin odbędzie się w dniu 13 września 1979 roku, w Rektoracie Akademii. — Egzamin obejmuje dziedzinę nauki, w której kandydat zamierza otworzyć przewód doktorski oraz sprawdzian ze znajomości języka obcego, przydatnego w danej specjalności.

K-5374

Koleżance HELENIE SALI
składamy wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci MATEKI.
Rada i Zarząd
Spółdzielni Inwalidów „Wisła” w Krakowie
oraz koleżanki i koledzy

TEATR „BAGATELA”

im. T. Boya Żeleńskiego w Krakowie

zatrudni zaraz

- ◆ ELEKTRYKÓW
- ◆ FRYZJERKI
- ◆ MASZYNISTÓW SCENY
- ◆ PALACZY centralnego ogrzewania.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia w Dziale Kadr Teatru, ul. Karmelicka 6. K-5405



do udziału w najbliższej grze wzbogaczonej premiami pieniężnymi na 5-, 4-, 3-cyfrowe końcówki banderol i do wygranych I stopnia.

UWAGA! Zbiornica kuponów czynna jest w soboty i poniedziałki, od godz. 15 do 23, w lokalu KGL „LAJKONIK” przy ul. Smoleńsk 16, telefon 273-71, 285-45. K-5408

ADRESY APTEK nieczynnych w sierpniu

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „CEFARM” w Krakowie — zawiadamia, że w miesiącu sierpniu br. zamknięte będą następujące apteki w mieście Krakowie:

- ◆ ul. MOGILSKA 16
- ◆ RYNEK GŁÓWNY 13
- ◆ ul. KARMELICKA 33
- ◆ ul. KRAKOWSKA 19
- ◆ ul. KOŚCIUSZKI 18
- ◆ ul. 29 LISTOPADA 17
- ◆ ul. BRONOWICKA 38
- ◆ ul. PSTROWSKIEGO 27
- ◆ ul. KOLEJOWA 2
- ◆ ul. CZARNOWIEJSKA 65/69
- ◆ ul. SZCZEPAŃSKA 1
- ◆ Nowa Huta, os. WANDY 23
- ◆ Nowa Huta, os. KAZIMIERZOWSKIE.

K-5132

PRZETARGI

Instytut Obróbki Skrawaniem w Krakowie, ul. Wrocławska 37a — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci remont centrali telefonicznej typu „Pentacross”, około 400 numerów.

Całkowity koszt remontu wyniesie około 200.000 złotych.

Remont pow. centrali telefonicznej powinien być wykonany do dnia 30 października 1979 roku.

Szczegółowych informacji udzieli oraz podkładki i dokumentację do wglądu udostępni Dział Głównego Energetyka, bud. F, pokój 415.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz zakłady prywatne.

Oferty, z napisem „przetarg”, należy składać do dnia 10 sierpnia br. do godz. 10.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 11 sierpnia br., o godzinie 10, w Dziale Głównego Energetyka.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

K-5421

KZZ „HERBAPOL” Kraków — Lotnicza 29, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca wykonanie montażu magazynu z elementów prefabrykowanych typu „DB”, o wym. dł. 48 m, szer. 18 m, siatka słupów 6x6 m, wraz z robotami adaptacyjnymi.

Blisze dane techniczne i podkładki ofertowe można otrzymać w KZZ „Herbapol” — Kraków, ul. Lotnicza 29, w Dziale Technicznym, gdzie w dniu 17 sierpnia 1979 roku, o godzinie 10, nastąpi komisijne otwarcie ofert.

Termin zakończenia robót — 31 XII 1979 r.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w ciągu 15 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, w KZZ „Herbapol” — Kraków, Lotnicza 29.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

K-5378

Akademia Ekonomiczna w Krakowie, ul. Rakowiecka nr 27 — ogłasza, że W DRODZE II, wżelednie III PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie:

- 1) wentylacji mechanicznej 2 pomieszczeń w Pracowni Pomocy Naukowo-Dydaktycznych, w pawilonie A,
- 2) instalacji transportu pneumatycznego dla maszyn stolarskich w budynku warsztatów.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa na pow. roboty jest opracowana.

Termin wykonania: do dnia 30 X 1979 roku.

Podkładki kosztorysowe znajdują się do wglądu w Dziale Technicznym Uczelni przy ul. Rakowieckiej 27.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, w sekretariacie, do dnia 15 sierpnia 1979 roku.

Przetargi odbędzie się dnia 16 sierpnia 1979 roku w budynku głównym przy ul. Rakowieckiej 27, pokój nr 124 — II przetarg o godzinie 10, ewentualny III przetarg o godzinie 11.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

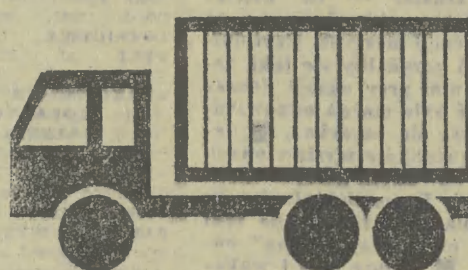
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

K-5329

Kupno	TEREN POD WYWÓZ ZIEMI udostępni
VOLKSWAGEN KDF oryginalny lub BMW „Sahara” 750, po remoncie, stan idealny — kupię, — Adres: M. Chmielewski, Kraków, Słomiana 9/22, tel. 280-22 wewn. 214, do godz. 15. g-95016	przedsiębiorstwem OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA w KOROTOWIE (kol. Niechanowa). Zgłoszenia u sołtysa. 85307

przewoży towarów

W JEDNOSTKACH ŁADUNKOWYCH



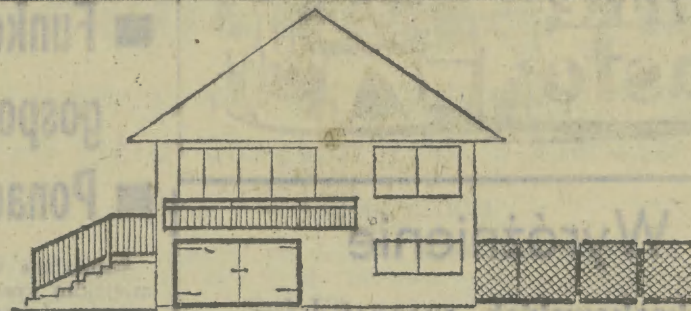
kontenery,
palety skrzyniowe,
pakiety, kartony,
pojemniki

oraz inne WYROBY i TOWARY — z wyjątkiem MATERIAŁÓW SYPKICH i ROZDROBNIONYCH — NA TEREN CAŁEGO KRAJU

OFERUJE TRANSPORTEM
KOLEJOWYM
i SAMOCHODOWYM
W TERMINIE PRZYSPIESZONYM i EKSPRESOWYM

PSK PRZEDSIĘBIORSTWO
SPEDYCJI KRAJOWEJ
w KRAKOWIE, UL. KAMIENNA 6

Zgłoszenia przyjmuje Dział Dyspozytorni — tel. 313-42, w godz. 7–15.



PRODRYN

Przedsiębiorstwo

Wyrobu Metalowo-Elektrotechnicznych „PRODRYN”
w Sosnowcu — Zakład Nr 4 w Chrzanowie

wykonuje w ramach usług dla ludności:

- ◆ GARAŻE METALOWE
- ◆ DRZWI GARAŻOWE
- ◆ KONSTRUKCJE CIEPLARNI (szklarni) oraz TUNELI z FOLII
- ◆ ELEMENTY OGRODZENIA
- ◆ BALUSTRADY i inne metalowe elementy budowlane.

Termin realizacji od 3 do 30 dni — w zależności od wielkości przyjętego zamówienia.

Informacji udziela i zamówienia przyjmuje:

— Oddział Usługowy Nr 2 — Trzebinia, ul. Długa 24, telefon 32-54 Chrzanów, lub 107 Trzebinia.



NIE CZEKAJCIE NA PIERWSZY DZWONEK!

JUŻ DZISIAJ sklepy WPHW w Krakowie rozpoczęły
SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH.

A oto ich adresy:

Kraków,

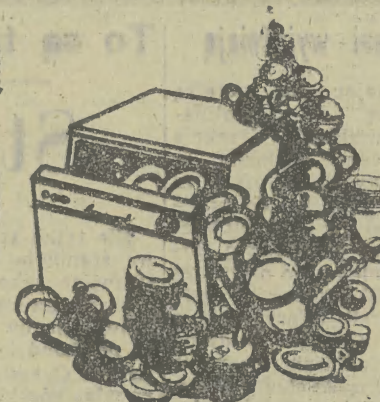
- ▲ ul. Szewska 3
- ▲ ul. Floriańska 28
- ▲ ul. Długa 1
- ▲ ul. Krowoderska 61
- ▲ ul. Limanowskiego 3
- ▲ ul. Mogilska 16
- ▲ ul. Bronowicka 80
- ▲ ul. Senatorska 19
- ▲ ul. Rakowicka 10b
- ▲ ul. Zwierzyniecka 17

Nowa Huta,

- ▲ os. Szkolne 35
- ▲ os. Górali 6
- ▲ os. Piastów — pawilon
- ▲ os. XX-lecia PRL 16a
- ▲ MYŚLENICE, Rynek 14
- ▲ WIELICZKA, Obrońców Pokoju 11
- ▲ SKAWINA, ul. Zwirki i Wigury 7.

DUŻĄ WYGODĄ W KAŻDYM DOMU

zmywarka
do naczyń
SL-85p



nowoczesny i niezbędny sprzęt gospodarstwa domowego. — Cena 16.800 złotych. — Do nabycia w sklepach WPHW

w Krakowie:

- ▲ ul. 18 Stycznia 47
- ▲ ul. Bohaterów Stalingradu 58
- ▲ ul. Stradom 5
- ▲ ul. Kielecka 2
- ▲ al. Pokoju 20
- ▲ Wrocławska 28

w Nowej Hucie:

- ▲ os. Młodości 8
- ▲ os. Krakowiaków 4
- ▲ os. Stalowe 5
- ▲ os. Handlowe 2
- ▲ os. Prokocim Nowy, ul. Nad Potokiem, pawilon

